

Globaliści naciskają na połączenie Rosji i UE

11 grudnia 2012

Artykuł redakcyjny, który pojawił się 25 listopada 2012 w gazecie „Gulf News”, zatytułowany „Potrzeba Europejsko-Rosyjskiej integracji instytucjonalnej”, napisany przez byłego ministra spraw zagranicznych Rosji Igora S. Iwanowa jest jednym z najnowszych, globalistycznych peanów nawołujących do zachodnio-zschodniej „konwergencji.”

„Bez fundamentalnego zresetowania”, twierdzi Iwanow, „Stosunki między Rosją i Europą będą ulegały rozpadowi, by w końcu charakteryzować się łagodnym zaniedbaniem.” Aby uniknąć takiej niekorzystnej sytuacji Iwanow zapewnia, „Rosja i Europa muszą określić, gdzie ich interesy się zbiegają” i działać w kierunku „partnerstwa”, „współpracy politycznej” i „integracji politycznej.”

„Konwergencja” jest głównym tematem elit politycznych na całym świecie, szczególnie tych związanych z Królewskim Instytutem Spraw Międzynarodowych (RIIA- obecnie działającym pod nazwą Chatham House), Radą Stosunków Zagranicznych (CFR), World Policy Conference (WPC), Komisją Trójstronną (TC), Carnegie Endowment for International Peace (CEIP) i Grupą Bilderberg. Iwanow, który był aparaczką w sowieckiej dyplomacji i szefem rosyjskiej Rady Bezpieczeństwa, pod Władimirem Putinem, był związany z wszystkimi wyżej wymienionymi organizacjami. Jest członkiem rosnącego ciała „byłych” komunistów, którzy teraz bezwstydnie noszą etykietę globalistów i kumają się z rosyjskimi oligarchami, prezesami zachodnich korporacji, bankierami z Wall Street, szefami olbrzymich fundacji zwolnionych z płacenia podatków, i bywalcami elitarnych think tanków.

Globaliści maszerują pod wieloma banderami i słowami kluczami

identyfikując siebie oraz ich upragnioną globalną, polityczno-gospodarczą transformację jako globalizm, globalizację, globalne zarządzanie, internacjonalizm i nowy porządek świata. W chwilach szczerości lub śmiałości niektórzy z globalistów w żywe oczy prezentują swój prawdziwy cel: rządu światowego.

Konwergencja, w sensie politycznym i gospodarczym, choć nie jest określeniem znanym i wykorzystywanym przez przeciętnego obywatela, jest zasadniczym elementem programu globalnego rządu światowego i jest powszechnie stosowanym w wyższych kręgach globalistów, opisujących ich politykę. Konwergencja jest procesem, poprzez który rozległe polityczne, gospodarcze, społeczne i kulturowe różnice między odrębnymi narodami są stopniowo zmniejszane, tak aby mogły być bardziej komfortowo połączone razem, najpierw w ponadnarodowych grupach regionalnych, a następnie do globalnego rządu. Wszystko to, oczywiście, musi być wykonane poprzez oszustwa, ponieważ większość ludzi na świecie, a Amerykanie w szczególności, nie są chętni do połączenia krajów w globalny gułag pod przewodnictwem Narodów Zjednoczonych lub innego światowego podmiotu.

Strategia konwergencji była, być może, najbardziej dobitnie wyjaśniona przez prezesa Fundacji Forda H. Rowana Gaithera (członek CFR), który przyznał się przed prowadzącym dochodzenie dla Kongresu Normanem Doddem w 1953 roku, że on i inni wewnątrz rządu i poza nim pracowali „nad tym aby tak zmienić życie w Stanach Zjednoczonych, aby mogło być komfortowo połączone z ZSRR.” (Historia dochodzenia prowadzonego przez Kongres wobec zwolnionych z podatku fundacji i niezwykle spotkanie Normana Dodda z panem Gaitherem, opisane są w szczególach w książce Williama H. McIlhany The Tax-Exempt Foundations (Arlington House, 1980).

Wobec fundacji Forda, Rockefellera i Carnegie były prowadzone dochodzenia, ponieważ stało się oczywistym, że finansowały one liczne grupy, osoby, ruchy, i projekty, które były politycznie, społecznie, gospodarczo i moralnie wywrotowe.

Prywatne przyznanie się Gaithera przez Doddem do wywrotowych, tajnych dyrektyw fundacji jedynie potwierdziło to, co było oczywiste patrząc na ich portfolio dotacji.

Dla obiektywnego obserwatora nie powinno być wątpliwości, że w ciągu ostatnich siedmiu dekad od rozmowy Gaithera z Doddem, życie rzeczywiście zostało zmienione w takim stopniu, że jesteśmy niemal gotowi do połączenia z (post-sowiecką) Rosją. Unia Europejska jest w wielu aspektach, nawet dalej w procesie konwergencji. Pan Iwanow i jego koledzy globaliści w Rosji, Stanach Zjednoczonych, jak i UE chcą obecnie przyspieszyć ten proces.

„W wyścigu ku globalizacji” – mówi Iwanow – stawka jest wysoka zarówno dla Rosji, jak i Europy.”

Kontynuuje: „Jeśli Europa, ze swej strony, nie odpowie na wyzwania 21 wieku, będzie musiała stawić czoła przewlekłej stagnacji gospodarczej, rosnącym napięciom społecznym i niestabilności politycznej. W rzeczy samej, wraz z tym jak produkcja przemysłowa migruje w kierunku Azji Wschodniej a innowacje pozostają w Ameryce Północnej, Europa może stracić swoją pozycję na najbardziej atrakcyjnych rynkach międzynarodowych. W rezultacie sam projekt europejski mógłby zostać zakwestionowany.”

„Aby uniknąć tych efektów, Rosja i Europa muszą określić, gdzie ich interesy zbiegają się i pracować, dla nawiązania obustronnej korzystnej współpracy w tych dziedzinach. Jednakże, aby wspierać takie partnerstwo, muszą one najpierw zmienić wzajemne, negatywne postrzeganie.”

„Oczywiście, Rosja prawdopodobnie, w przewidywalnej przyszłości nie stanie się pełnoprawnym członkiem NATO” pisze Iwanow. „Ale integracja polityczna jest możliwa.”

Według towarzysza Iwanowa, integracja i konwergencja są „jedyną opcją” dla Rosji i Europy: „Większa współpraca polityczna będzie zapewnić kontekst dla omawiania problemów

takich jak przyszłości Afganistanu, międzynarodowego terroryzmu i rozprzestrzeniania broni jądrowej, jak również do tworzenia wspólnych inicjatyw i strategii, które dotyczą kluczowych kwestii obu mocarstw. Instytucjonalna integracja Rosji w szerszej Europie będzie wymagać znacznego zaangażowania obu stron. Ale w tym zglobalizowanym wieku, jest to jedyna opcja.”

Okazało się, iż artykuł Iwanowa opublikowany w Gulf News, najpierw został opublikowany w publikacji Project Syndicate, która jest projektem Fundacji Otwartego Społeczeństwa George’a Sorosa, która rozrosła się w sieć prawie 500 gazet w ponad 150 krajach na całym świecie, z drukiem wynoszącym ponad 70 milionów egzemplarzy. Według strony internetowej syndykatu, jest to największe konsorcjum niezależnych komentatorów na świecie. (w Polsce fundacja Sorosa działa pod szyldem Fundacji Batorego)

George Soros, który sam jest globalistą oddanym wizji rządu światowego pisze regularne kolumny dla Project Syndicate. Jest on także członkiem (i głównym sponsorem) Rady ds. Stosunków Zagranicznych, jak również regularnych spotkań Komisji Trójstronnej, World Policy Conference (WPC), Carnegie Endowment for International Peace (CEIP), i Grupy Bilderberg z którymi współdziała Iwanow. Typową kolumną twórczości Sorosa z Project Syndicate jest jego artykuł z 9 listopada 2009, zatytułowany „Architektura Nowego Świata”, który optował za zwiększeniem spójności gospodarczej i politycznej, zwłaszcza między Chinami a Stanami Zjednoczonymi, a także ekspansją i wzmocnieniem instytucji Narodów Zjednoczonych oraz Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

Pan Iwanow, po dziesięcioleciach udziału w posiedzeniach CFR, pisząc dla czasopisma CFR Foreign Affairs, współprowadząc, sponsorowany przez Carnegie Endowment, Euro-Atlantic Security Initiative (EASI), siedząc na zarządzie United Nations Foundation Teda Turnera, przemawiając na Światowym Forum Ekonomicznym, i zadając się z CFR i RIIA, jest w pełni

zindoktrynowany w dogmatach globalistycznych. Jest do tego stopnia oddany sprawie, iż obecnie został prezydentem Rosyjskiej Rady Spraw Międzynarodowych (RIAC), Kremlowskiego odpowiednika RIIA i CFR.

Jednym ze starych kumpli Iwanowa z brytyjskiej dyplomacji jest Sir Roderic Lyne, były ambasador Wielkiej Brytanii w Rosji będący zapalonym propagatorem konwergencji Wschód-Zachód, w szczególności sprzyjającym integracji Rosja-UE. Lyne, który obecnie jest wiceprzewodniczącym RIIA (bardziej znanym pod nazwą Chatham House), a także członkiem zarządu Rosyjsko-Brytyjskiej Izby Handlowej i doradcą JPMorgan Chase, jest autorem artykułu w Europe's World z 2006 r. zatytułowanym „Rosja w UE? Nie powinniśmy nigdy mówić nigdy.”

„Polityka Unii Europejskiej od 1991 roku, zachęcała do konwergencji i starała się zbudować znacznie bliższe stosunki z Rosją” napisał Lyne. „To jest oczywiście w interesie UE i prawdopodobnie również Rosji.”

Lyne był również współautorem – wraz ze Strobem Talbottem (CFR) i Koji Watanabe – wpływowego raportu Komisji Trójstronnej, „Engaging with Russia: The Next Phase”, planowanego jako element wpływu na szczyt G8 w 2006 roku zorganizowanego przez Władimira Putina w Petersburgu. Plan Komisji Trójstronnej optował za zwiększonym partnerstwem, współpracą, integracją oraz konwergencją.

Sam Putin, mimo iż regularnie gra rosyjską kartą szowinizmu i gadaniem bzdur na temat USA i Europy, powiedział, że jest „bardzo możliwe”, że „pewnego dnia Rosja będzie w jakimś, wspólnym obszarze walutowym z Europą.”

Niedawno, rosyjski miliarder oligarcha Michaił Prochorow, właściciel New Jersey Nets serii NBA, podczas swojej kampanii do rosyjskiej prezydentury rzucił podobny temat „wspólnej waluty światowej opartej na euro i rublu”.

Nic z tego nie jest zaskoczeniem dla tych którzy czytali

książki Anatolija Golicyna, dezertera KGB, który ostrzegał, publicznie, w ciągu ostatnich czterech dekad przed podstępną, dalekosiężną strategią Kremla współpracy, integracji, partnerstwa i konwergencji.

Autor: William F. Jasper

Źródło oryginalne: thenewamerican.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl